

Sygn. akt I.Ca 178/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Alicja Wiśniewska (spr.) SSO Aneta Ineza Sztukowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej A. L. od wyroku Sądu Rejonowego w Olecku z dnia 21 grudnia 2018 roku, sygn. akt I C 346/18

I. Oddała apelację.

II. Zasądza od pozwanej A. L. na rzecz powoda J. K. kwotę 450 zł (czteryście pięćdziesiąt jeden złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem II instancji.

SSO Alicja Wiśniewska SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Aneta Ineza Sztukowska

Sygn. akt I. Ca 178/19

UZASADNIENIE

Powód J. K. wniósł o zasądzenie od pozwanej A. L. kwoty 1.579,32 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 30 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwana w dniu 29 grudnia 2015 roku w Z. uszkodziła należącą do niego kamerę, stanowiącą element systemu monitoringu nieruchomości powoda. Powód zlecił naprawę tego urządzenia, w związku z czym poniósł koszt w kwocie 1.579,32 zł.

Nakazem zapłaty wydanym dnia 21 maja 2018 roku, sygn. akt I. Nc. 917/18 referendarz sądowy uwzględnił roszczenie powoda w całości wraz z odsetkami i kosztami.

Pozwana A. L. wniosła w terminie sprzeciw zaskarżając ww. nakaz zapłaty w całości. Wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że nie zniszczyła ww. kamery a jedynie ją opuściła w uchwycie mocującym tak, aby nie filmowała pozwanej na jej posesji. Pozwany kierując obiektyw kamery w stronę posesji pozwanej naruszał jej prywatność i mir domowy.

Powód J. K. w kolejnym pozwie wniósł również o zasądzenie od pozwanej A. L. kwoty 246,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 31 marca 2017 roku do dnia zapłaty i kosztami procesu. Wskazał uzasadniając swoje żądanie, że pozwana w dniu 30 marca 2017 roku zniszczyła fragment ogrodzenia jego posesji. Koszt naprawienia tej szkody to 246,00 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 21 maja 2018 roku, sygn. akt I. Nc. 940/18 referendarz sądowy uwzględnił roszczenie powoda w całości wraz z odsetkami i kosztami.

Pozwana A. L. wniosła w terminie sprzeciw zaskarżając ten nakaz w całości. Wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że nie zniszczyła tego fragmentu ogrodzenia nieruchomości powoda a jedynie zdemontował na jednym przęśle, znajdującym się w już w lustrze wody jeziora siatkę w trakcie jej montowania. Zrobiła to aby nie dopuścić do ponownego złamania przez powoda ustawy Prawo wodne. Siatka po zdemontowaniu nadawała się do ponownego montażu.

Postanowieniem z dnia 6 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy w Olecku połączył ww. sprawy do wspólnego rozpoznania

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2018r., w sprawie sygn. akt I. C 346/18 Sąd Rejonowy w Olecku w sprawie o zapłatę kwoty 1.579,32 zł - zasądził od pozwanej A. L. na rzecz powoda J. K. kwotę 1.511,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od tej kwoty od dnia 15 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.447,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olecku tytułem brakujących wydatków od pozwanej kwotę 2.377,71. W sprawie o zapłatę kwoty 246,00 złotych - oddalił powództwo i zasądza od powoda J. K. na rzecz pozwanej A. L. kwotę 90,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne.

Powód J. K. i pozwana A. L. są sąsiadami. Posiadają nieruchomości w miejscowości Z.. Ich posesje znajdując się w sąsiedztwie Jeziora G..

Powód posiada zamontowany system monitoringu. Jedna z kamer (...)w ramach ww. systemu umieszczona jest na metalowym słupku stojącym na posesji powoda, kilka metrów od brzegu jeziora. Przesła obraz z części działki powoda jak i pozwanej. Ww. system objęty był od 25 lutego 2015 roku dwuletnią gwarancją.

Pozwana wielokrotnie, zbliżając się do brzegu jeziora, nie chcąc, aby ww. kamera rejestrowała ją, wchodziła na posesję powoda i opuszczała kamerę tak, aby obiektyw był skierowany wprost na ziemię. Za kolejnym opuszczeniem, w dniu 29 grudnia 2015 roku, „kołnierz” elementu mocującego „stopki” został złamany. Pomimo złamania stopki kamera przesyłała obraz a pozostałe elementy systemu działały.

Powód zgłosił do organów ścigania fakt uszkodzenia ww. kamery. Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2016 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia.

Powód zlecił wymianę uszkodzonej kamery przedsiębiorcy, który montował u niego system monitoringu, nie chcąc tracić uprawnień wynikających z gwarancji. J. L. (1) przyjechał z W. do Z., wyłączył cały system, wykonał konieczne czynności i zmiany w oprogramowaniu systemu oraz inne czynności towarzyszące związane z funkcjonalnością całego systemu, w tym zasilania jego elementów. Za ww. usługę powód zapłacił 1579,32 zł w tym VAT.

Koszt usunięcia ww. uszkodzenia, z uwzględnieniem wymiany kamery i koniecznych czynności montera/serwisanta, z uwzględnieniem kosztów dojazdu przy założeniu [na użytek ciągłości gwarancji udzielonej dla instalacji przez

usługodawcę] braku możliwości wykonania tej czynności przez inne podmioty wynosi 1.511,67 zł. Sam uszkodzony w kamerze element możliwy jest do wymiany, koszt takiej usługi to 50 zł netto.

Pozwana w dniu 30 marca 2017 roku zdjęła z linek [odczepiła oczka mocujące] rozpiętych pomiędzy przesłami wznoszonego przez powoda, również w linii brzegowej J., siatkę. Zrobiła to własnymi rękami. Siatka po jej zdjęciu a w zasadzie odzepienia od pozostałych elementów ogrodzenia pozostała w jego pobliżu.

Zarządzeniem pokontrolnym Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w W. nałożył na powoda obowiązek umożliwienia stałego, swobodnego i bezpiecznego przejścia wzdłuż ww. Jeziora w szczególności w taki sposób, że ogrodzenie przylegające do powierzchniowych wód publicznych kończyć się będą najdalej w odległości 1,5 m od linii brzegu tego zbiornika wodnego. Obowiązek ten miał być wykonany do 31 lipca 2016 roku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oddalił skargę J. K. na ww. zarządzenie pokontrolne a Naczelny Sąd Administracyjny oddalił jego skargę kasacyjną od ww. orzeczenia WSA.

Pismem z dnia 9 stycznia 2018 roku [nadany w tym samym dniu] powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.579,32 zł tytułem w związku z kosztami związanymi z zakupem i montażem nowej kamery. Wezwał ją również do zapłaty kwoty 911,70 zł tytułem zwrotu kosztów naprawy zniszczonego przez pozwaną w dniu 30 marca 2017 roku ogrodzenia, w tym wymiany uszkodzonego przesła.

Wezwanie do zapłaty kwoty 911,70 zł powód skierował również do R. M..

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, iż roszczenie powoda o zapłatę kwoty 1.579,32 zł, w świetle art. 415 k.c., zasługuje na częściowe uwzględnienie.

W niniejszej sprawie niewątpliwie zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej pozwanej. Pozwana bowiem ciągłym „opuszczaniem” ww. kamery doprowadziła ostatecznie do tego, że na skutek nadmiernej „pracy” materiału, z którego ten element mocujący był wykonany został uszkodzony.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwana nie działała w ramach obrony koniecznej ani też w stanie wyższej konieczności (art.423 k.c.) – jak wskazywała w celu ochrony miru domowego i prywatności.

O ile istotnie wizerunek osoby fizycznej podlega ochronie prawnej i powód jak się wydaje nie powinien, bez zgody pozwanej lub przy jej stanowczym i wiadomym mu sprzeciwie pozwanej obejmować monitoringiem przestrzeni działki pozwanej, o tyle w tym przypadku nie sposób przyjmować, że wystąpiły przesłanki zwalniające ją za szkodę przez nią wyrządzoną w tych okolicznościach.

Działanie pozwanej – przecież nie jednorazowe, ale powtarzalne na przestrzeni dłuższego okresu nie może być ujmowane w kategoriach odpierania zamachu rozumianego w świetle tego przepisu jako działanie w określonych ramach czasowych, posiadających dynamikę, którego przebieg teraz i już w sposób przynajmniej w subiektywnym odbiorze odpierającego zamach zagraża jakiemuś dobru chronionemu prawem. Działanie pozwanej nie było też w tej sytuacji jedynym działaniem, które mogło ją uchronić przed tak rozumianym przez nią subiektywnie ingerowaniem w jej prywatność. Nie wykazano, aby pozwana podejmowała inne kroki w celu przymuszenia powoda do skierowania kamery w inną stronę, nawet wnosząc pozew o ochronę dóbr osobistych, czy też o ochronę własności (art. 222 § 2 k.c.), choć w istocie nie sposób i miejsce przesądzać o skuteczności takich ewentualnych działań. Niemniej jednak droga taka była dla pozwanej otwarta z czego najwyraźniej nie skorzystała.

Z drugiej strony zachowaniu powoda, polegającego na monitorowaniu zarówno jego nieruchomości jak też części gruntu sąsiadującego z jego działką warunkowane było troską o własny majątek i jego ochronę przed osobami trzecimi posiadającymi jakieś niecne zamiary nie sposób jednoznacznie przypisać znamion bezpośrednio i bezprawności, w tym kontekście, że każdy ma również prawo do ochrony swojej własności (art. 64 ust 1 i 2 Konstytucji), zdrowia i życia (art. 38 Konstytucji). System monitoringu powoda jak należy zakładać temu właśnie miał służyć a nie „podglądaniu”

sąsiadów i naruszania ich życia prywatnego (chronionego również przez Konstytucję – vide art. 47). Brak więc podstaw do przyjmowania, że pozwana działała w ramach obrony koniecznej.

Nie ma również zdaniem Sądu Rejonowego przesłanek do przyjmowania w tym zakresie, że pozwana wolna jest od odpowiedzialności w oparciu o treść art. 424 k.c.

Zakładając, że pozwana w ten sposób chroniła swoje dobro osobiste (nawet przy założeniu że w konkretnych okolicznościach było ono „oczywiście ważniejsze” od wartości kamery), to przecież niebezpieczeństwu, nie pojawiającemu się też nagle, można było inaczej zapobiec, poprzez wystąpienie ze wskazanymi wyżej środkami obrony prawnej. Również i ta instytucja wyłączenia odpowiedzialności nie znajdzie w sprawie zastosowania.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż z treści art. 361§1 i 2 k.c., art. 354 k.c. oraz art. 353§1 k.c. można wyprowadzić wniosek odnośnie obowiązku poszkodowane minimalizowania skutków zdarzenia wywołującego szkodę, w tym sensie, że winien powstrzymać się od zachowań, lub zapobiegać takim, które powiększały by zakres obowiązku dłużnika zobowiązanego do naprawienia szkody.

Dalej wskazał, że istotnie wskazane uszkodzenie kamery możliwym było do naprawienia (wymiany tego elementu) za kwotę 50 zł netto (plus koszt przesyłki). Co jednak istotne, kamera ta była elementem systemu monitoringu, który objęty był w tym okresie gwarancją osoby, która montowała ją u powoda. Powód chcąc zachować gwarancję nie mógł zwyczajnie sam odłączyć kamery (z resztą wątpliwym jest czy był by to w stanie samodzielnie zrobić) przesłać ją do przedsiębiorcy celem wymiany ww. części i potem ponownie zamontować. Należy mieć na uwadze, że ww. kamera funkcjonuje jako element systemu elektronicznego, z odpowiednim oprogramowaniem i zasilaniem. Demontażu musiała by więc dokonać osoba udzielająca gwarancji, co liczy się z dwukrotnym dojazdem do nieruchomości powoda (przy wskazanej przez J. L. (1) stawce 1 zł za kilometr netto daje to kwotę 1.200,00 zł netto, plus demontaż kamery (55,00 zł netto i około 160,00 zł netto za montaż nowej kamery wraz z ustawieniem kadru). Suma tych pozycji przekracza nawet rachunek wystawiony za usługę wymiany kamery na nową. Wybór takiej formy przywrócenia funkcjonalności całości systemu (którego przecież ta konkretna kamera jest integralną częścią) jawi się w tych okolicznościach jako racjonalne zachowanie, uwzględniające interesy i wierzyciela i dłużnika.

Rozstrzygnięcie co do odsetek Sąd Rejonowy oparł o treść art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 359 § 1 i 2 k.c., zasądzając je od dnia 15 stycznia 2018 roku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku o opłatach za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. należało też nakazać pobrać od pozwanej jako przegrywającej proces brakujące koszty sądowe – wynagrodzenie biegłego oraz zwrot kosztów stawienia świadka w łącznej kwocie 2.377,71 zł.

Odnośnie zaś powództwa o kwotę 246,00 zł Sąd Rejonowy wskazał, że należało je w całości oddalić.

Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że pozwana dokonała czynności w stosunku do stawianego przez powoda – w niedopuszczalnym [w świetle ówczesnie obowiązującego art. 27 ust 1 ustawa Prawo wodne t.j. Dz. U. z 2015 roku poz. 469 ze zm.], co należy zaznaczyć – miejscu, to w istocie nie sposób przyjmować, aby w ten sposób doszło po stronie powoda do powstania szkody, to jest uszczerbku w jego majątku a co za tym idzie by zachodziły przesłanki wskazane w art. 415 k.c. skutkujące pociągnięciem pozwanej do odpowiedzialności w tym zakresie. Obserwowany przez Sąd na nagraniu ww. czynności przebieg zdarzenia nie daje również podstaw do przyjęcia, że istotnie doszło do naruszenia słupków ww. ogrodzenia. Sam zaś sposób odczepienia siatki przez pozwaną nie wskazuje aby ona sama uległa uszkodzeniu. Jednocześnie w tym właśnie przypadku, nawet przyjmując, że do szkody w tym zakresie po stronie powoda doszło, to właśnie takie zachowanie pozwanej jawiło się w takich okolicznościach jako wypełniające przesłanki zwolnienia od odpowiedzialności w ramach dyspozycji art. 423 k.c. to jest obrony koniecznej. Tu właśnie mieliśmy do czynienia z zamachem, to jest jakąś motoryką wydarzeń, które następowały w określonym czasie, gdzie się zaczęły

i miały skończyć zawieszeniem siatki a sama ta czynności rozumiana jako zamach na prawo do korzystania przez wszystkich z wód i terenu do wód przylegającego (dobro chronione prawem) właśnie implikowała działanie pozwanej rozumiane jako dawanie odporu.

O kosztach w tym zakresie orzeczono w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku, w zakresie punktu 1. oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach sądowych zawartego w punkcie 3. i 4. wyroku, wniosła pozwana A. L..

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) niezastosowanie art. 423 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. i tym samym uznanie, że pozwana nie działała w celu ochrony swego dobra jakim jest ochrona swego wizerunku jak i innych osób przebywających na jej nieruchomości, w szczególności gdy powód montując kamerę przy granicy działek monitorował tą kamerą ich nieruchomość nie uzyskawszy na to jej zgody;

b) wadliwe przyjęcie istnienia związku pomiędzy ustalonym w sprawie stanem faktycznym a obowiązkiem naprawienia szkody wynikającym z art. 415 k.c. i 361 k.c. i uznaniem, że pozwana wyrządziła powodowi szkodę w kwocie 1.511,67 zł;

2. wadliwe ustalenia stanu faktycznego przez przejęcie iż doszło do takiego uszkodzenia kamery, że musiała być wymieniona na nową.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę wyroku w punkcie 1. i oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 1 579,32 zł oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Powód J. K. w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów procesu przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy, jak też ich ocenę prawną oraz stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę przeprowadzonych w toku postępowania dowodów i przyjmuje za własne, co czyni zbędnym ponowne ich przytaczanie.

W ocenie Sądu Okręgowego, skarżąca nie zdołała wykazać, by Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę niniejszą naruszył przepis art.423 k.c., art.415 k.c. oraz 361 k.c.

Nie sposób zgodzić się z zarzutami apelacji, iż pozwana została zwolniona a z odpowiedzialności za ewentualne szkody w mieniu powoda albowiem działała w warunkach obrony koniecznej odpierając bezprawny zamach powoda.

W świetle art.423 k.c. zachowanie godzące w dobra napastnika podjęte w granicach obrony koniecznej skutkuje wyłączeniem odpowiedzialności wówczas gdy ma na celu odparcie bezpośredniego i bezprawnego zamachu. Mianem zamachu określa się zachowanie, które stwarza realne niebezpieczeństwo dla dobra chronionego prawem. Na gruncie prawa karnego i cywilnego może on pochodzić tylko od człowieka, co nie oznacza jednak, że odpowiedzialność cywilna za zachowanie napastnika nie może być przypisana również osobie prawnej. W kontekście odpowiedzialności cywilnej wymóg ten oznacza jedynie to, że zamach nie może pochodzić od rzeczy ani zwierząt czy wynikać z działania sił przyrody (zob. A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2014, s. 460; Z. Banaszczyk, w: Pietrzykowski,

Komentarz KC, t. I, 2013, s. 1427). Jeśli zagrożenie dla dobra prawnego pochodzi od rzeczy lub zwierząt możliwe jest wyłączenie odpowiedzialności na podstawie art. 424 k.c. przy ziszczeniu się przesłanek opisanych w tym przepisie. Zamach może natomiast przejawiać się w takim zachowaniu człowieka, które polegać będzie na posłużeniu się rzeczą lub zwierzęciem jako narzędziem czy środkiem do wyrządzenia szkody.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób przypisać pozwanej działania w warunkach obrony koniecznej. Pozwana doprowadziła do uszkodzenia mienia powoda na skutek jej powtarzalnych i rozłożonych w czasie zachowań polegających na wkraczaniu na posesję powoda i opuszczaniu obiektywu kamery w dół tak aby uniemożliwić monitoring terenu objęty jej zasięgiem. Obrona konieczna musi polegać na zastosowaniu adekwatnych środków i niezbędnych do oparcia ataku natomiast w sprawie niniejszej pozwana nie wykazała jakie okoliczności zdecydowały o podjęciu przez nią w danej chwili działań polegających na opuszczeniu kamery.

Zgodzić się należy z pozwaną, iż wizerunek należy do kategorii dóbr osobistych chronionych prawem, o czym stanowi wprost przepis art.23 k.c. W sytuacji naruszenia dóbr osobistych pozwanej na skutek nieuprawnionego utrwalania jej wizerunku przysługiwało roszczenie określone w art.24 k.c., z którego jednak nie skorzystała.

Nie sposób podzielić zarzutu skarżącej o braku związku przyczynowego pomiędzy jej działaniem a szkodą powstałą w mieniu powoda jak również nieprawidłowym ustaleniu wysokości szkody.

Z opinii biegłego sądowego z zakresu systemów elektronicznych M. C. wynika, iż przyczyną uszkodzenia kamery (...) było siłowe oddziaływanie na jej położenie na skutek wielokrotnej zmiany pozycji – opuszczania i podnoszenia. Z zapisu monitoringu wynika natomiast, iż to pozwana wielokrotnie zmieniała pozycję w/w kamery, co ostatecznie doprowadziło do tego, że na skutek pracy materiału, z którego element mocujący był wykonany, został uszkodzony.

Sąd Rejonowy ustalając wysokość odszkodowania przysługującego powodowi, miał na uwadze, iż przywrócenie stanu sprzed szkody winno uwzględniać zarówno interesy wierzyciela jak i dłużnika i nie powiększać zakresu obowiązku dłużnika. W tym celu Sąd przeanalizował koszty wymiany i naprawy kamery objętej gwarancją, ustalając iż naprawa kamery pociągnęła by za sobą wyższe koszty od tych wydatkowanych przez powoda i związanych z wymianą kamery na nową.

Zgodzić się należy z wywodami apelacji, iż koszt naprawy elementu uszkodzonego to 50 zł, a pozostałe wydatki związane z przywróceniem stanu przed szkodą, zgodnie z wyliczeniami biegłego zamknęłyby się w kwocie około 400 zł. Apelująca pomija jednakże fakt, iż nie są to wyliczenia adekwatne dla wymiany czy naprawy kamery wchodzącej w skład systemu monitoringu objętego gwarancją. Z informacji przedstawionych przez (...) M. (...) wynika, iż system monitoringu, w skład którego wchodziła uszkodzona kamera był objęty dwuletnią gwarancją, której bieg rozpoczął się w dniu 25 lutego 2015r. Z zeznań świadka J. L. (2) – właściciela w/w firmy – wynika, iż uszkodzona kamera jest elementem całego monitoringu, aby ją zdemontować należało wyłączyć cały system, zmienić oprogramowanie oraz rozpiąć zasilanie w odpowiednich miejscach. Stąd też prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, iż dla usunięcia szkody stanowiącej następstwo działań pozwanej konieczna była ingerencja w system monitoringu, którego kamera była częścią, a to wymagało podjęcia działań przez podmiot, który udzielił gwarancji na cały system, co wymagało przyjazdu serwisanta z siedziby firmy w W..

Nie sposób zgodzić się również z apelującą, iż prawidłowe dokręcenie śruby mocującej doprowadzi do przywrócenia kamery do stanu przed szkodą. Otóż biegły sądowy z zakresu systemów elektronicznych w swojej opinii wskazał i na tę okoliczność dołączył również dokumentację fotograficzną, iż taka czynność jest możliwa, jednakże prawidłowe dokręcenie śruby uniemożliwi jakiegokolwiek zmiany położenia kamery bez uszkodzenia uchwyty lub elementu mocującego. Nie byłaby możliwa regulacja położenia kamery, a takie działanie doprowadziłoby do widocznego uszkodzenia w kamerze lub stopce. Wobec braku możliwości regulacji położenia kamery oczywistym jest, iż nie spełniałaby ona swojej funkcji.

Reasumując Sąd Rejonowy słusznie przyjął, że pozwana odpowiada za szkodę w mieniu powoda i zasądził odszkodowanie w wysokości zweryfikowanej przez biegłego sądowego z zakresu systemów elektronicznych.

Z powyższych względów apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c. W przedmiocie kosztów procesu przed Sądem II instancji orzeczono na podstawie art.98 k.p.c. w zw. § 2 pkt 3 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.).

SSO Alicja Wiśniewska SSO Aneta Ineza Sztukowska SSO Mirosław Krzysztof Derda